



Budowa mostu przez Odrę we Wrocławiu



Raport z powodzi

■ Karolina Dawidowicz, Mostostal Warszawa SA

Aż 14 z 16 województw w naszym kraju ucierpiało wskutek ostatniej powodzi, która przeszła przez Polskę w maju i czerwcu 2010 r. Nie ominęła również niektórych naszych budów.

Budowa mostu przez Odrę we Wrocławiu

Pierwsza i największa fala powodziowa przeszła przez Odrę 21 maja. Zaplecze i biura budowy pomiędzy wałami przeciwpowodziowymi zostały w całości zalane. W związku z otrzymaną 17 maja od Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu informacją o spodziewanej fali powodziowej, porównywalnej do tej z 1997 r., podjęliśmy odpowiednie działania prewencyjne. 18 maja rozpoczęliśmy ewakuację sprzętu, wyposażenia i placów magazynowych, wstrzymaliśmy wszystkie prace oraz przystąpiliśmy do umacniania wału Maślice i rozmywanych skarp. Dwa dni później odłączyliśmy zasilanie budowy w energię elektryczną. W dniu nadejścia fali powodziowej pracownicy zostali ewakuowani poza wały. Ustalono całonocne dyżury kadry technicznej, pracowników fizycznych oraz pozostawiono, na wypadek akcji ratowniczej, podstawowy sprzęt: koparkę, dźwig i wywrotkę. Poziom Odrze stale się podnosił, przekraczając czasami nawet o 3,5 m normalny stan. Wśród wielu zniszczeń, których dokonała woda, znalazły się: rozmyty dojazd do mostu tymczasowy przez Odrę, podmyte drogi tymczasowe oraz uszkodzony most tymczasowy na Ślęzie. Do usuwania skutków powodzi przystąpiliśmy 28 maja.

Budowa w Kędzierzynie-Koźlu – modernizacja oczyszczalni ścieków

Fala kulminacyjna w rejonie Kędzierzyna-Koźla na rzece Odrze i jej dopływie, rzece Kłodnicy, przeszła 18 maja. W wyniku przerwania wału przeciwpowodziowego woda w szybkim tempie wdarła się do miasta, zalewając po drodze również



teren oczyszczalni. Na ewakuację budowa miała niespełna 1,5 godziny. Pracownicy biura zdążyli jedynie zabezpieczyć najważniejsze dokumenty i sprzęt elektroniczny. Tempo napływającej wody było bardzo szybkie. W ciągu trzech godzin osiągnęła 3 m wysokości. Na terenie oczyszczalni utrzymywała się przez pięć dni. Spowodowała duże zniszczenia w obiektach wybudowanych w ramach modernizacji, zarówno tych przekazanych do użytku, jak i będących w trakcie rozruchu i prób eksploatacyjnych, tj. wydzielonej komorze fermentacyjnej i suszarni osadów ściekowych. Najbardziej ucierpiał obiekt suszarni, wyposażony w kompletną linię technologiczną do suszenia osadów oraz skomplikowany system sterowania.

Budowa autostrady A4 Tarnów – Rzeszów

Poziom wód w rzekach Wisłok i Mrowła zaczął podnosić się 14 maja. Zaledwie trzy dni później zaplecze robocze, place składowe i drogi technologiczne pomiędzy Wisłokiem i drogą krajową DK19 zostały zalane. Pod wodą znalazła się również część obiektów mostowych MA 161 oraz WA 160. Rzeka wróciła do swojego koryta 21 maja. Na terenie budowy pozostał naniesiony osad gruntowy. Nie trzeba było długo czekać, by na skutek obfitych opadów Wisłok po raz kolejny dał o sobie znać. 2 czerwca rzeka zajęła teren budowy obiektu PP6 wraz z istniejącym przy nim budynkiem zaadaptowanym na zaplecze tymczasowe. Woda zaczęła opadać dopiero 5 czerwca. Po ustąpieniu powodzi na terenie budowy wystąpiły powierzchniowe skupiska wody. Przystąpienie do dalszych prac wymagało osuszenia terenu, usunięcia naniesionego osadu, a następnie odbudowania uszkodzonych odcinków dróg technologicznych.

Budowa Nowy Brzeź – zabezpieczenie lewego wału rzeki

Pierwsza fala powodziowa dotarła tu 17 maja. Przez prawie dwie doby koparki i wywrotki nieprzerwanie pracowały przy podwyższaniu wału opaskowego w miejscowości Ziempniów. Woda przerwała wał powyżej robót 18 maja w godzinach popołudniowych. Zalała budowę oraz mieszkańców okolicznych wsi. Utrzymywała się przez osiem dni. Między 25 a 27 maja wykonaliśmy przekop przez wał rzeki Nowy Brzeź w miejscu



Kędzierzyn-Koźle – zalany teren budowy oczyszczalni ścieków



Plac budowy autostrady A4 Tarnów – Rzeszów



Nowy Brzeź – zabezpieczenie lewego wału rzeki

śluzy w km 0+498. Przekop zabezpieczyliśmy ścianką szczelną z grodzic stalowych. Kilka dni później, 2 czerwca, nadeszła druga fala powodziowa. Nie przerwała wału na naszym odcinku. Niestety, w wyniku przerwań w innych miejscach okoliczni mieszkańcy nie uniknęli kolejnego zalania.

Budowa Trześniówka II – modernizacja wału rzeki

Poziom rzeki Trześniówki podniósł się do stanu alarmowego 18 maja. Dzień później, na skutek przerwanego wału Wisły, zostało zalane osiedle Wielowieś w Tarnobrzegu. Woda wlała się do międzywału Trześniówki, przerwała prawy wał i zalała miejscowości Trześń, Sokolniki, Furmany i okolice.